

UE chce by dostawcy treści finansowali rozwój internetu

4 lipca 2023

Nowa propozycja Unii Europejskiej dotycząca wprowadzenia opłaty sieciowej na rzecz rozwoju i utrzymania infrastruktury telekomunikacyjnej budzi obawy podmiotów zajmujących się prawami konsumentów. Bardzo prawdopodobne jest, że jeśli pomysł wejdzie w życie, klienci będą musieli się liczyć z szeregiem zmian w dostępie do internetu. „Możemy się wówczas spodziewać potencjalnych niekorzystnych rozwiązań dla konsumentów” – prognozuje Agnieszka Plencler, prezeska Forum Konsumentów.

Sending Party Pays to propozycja Unii Europejskiej, w myśl której dostawcy treści internetowych mieliby uiszczać opłaty na rzecz operatorów telekomunikacyjnych. Idea jest taka, że dostawcy treści internetowych stanowią spore obciążenie dla samej sieci – powinni więc partycypować w jej utrzymaniu i dalszym rozwoju infrastruktury. „Jeśli takie prawo wejdzie w życie, możemy się spodziewać wielu niekorzystnych rozwiązań dla konsumentów i dla samych obywateli, czyli dla każdego z nas. Nie chciałabym sprowadzać tej dyskusji tylko do gry pomiędzy wielkimi operatorami, ponieważ chodzi tutaj o szerszą dyskusję na temat dostępu do sieci, zasad tej dostępności, ale też jej neutralności” – mówi w rozmowie z agencją informacyjną Newseria.

Propozycja byłaby potencjalnie dużą zmianą na rynku internetowym, odczuwalną przez prywatnych klientów sieci, czyli konsumentów, ale i przez sektor biznesowy. Wprowadzenie jej w życie budzi obawy, na przykład o neutralność i wolność internetu, na co zwraca uwagę Forum Konsumentów jako reprezentant ich interesów, praw i wolności. „Neutralność sieci i zagrożenie neutralności sieci jest między innymi o wolności słowa, o dostępie do internetu w formie bezpłatnej.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że rozwój całej infrastruktury i tak jest w sporej części finansowany z naszych podatków, z finansów publicznych” – zwraca uwagę ekspertka.

Prezeska Forum Konsumentów podkreśla także wagę kwestii ekonomicznych. Jak mówi, wzrosłyby na pewno ceny usług internetowych, co jest bardzo istotnym argumentem. Kolejną kwestią jest zburzenie rynku konkurencji poprzez wzmacnianie dużych graczy, którzy sami mogą inwestować w poprawę infrastruktury. Istnieje również ryzyko pogorszenia usług świadczonych konsumentom oraz dostępności internetu.

Podobne rozwiązanie jako jedyny do tej pory kraj wprowadziła w 2016 roku Korea Południowa. Agnieszka Plencler wskazuje jednak, że nie przyniosło ono żadnych pozytywnych rezultatów. „Analizy między innymi BEUC, organizacji zrzeszającej różne organizacje konsumenckie, jasno pokazują, że absolutnie niczego pozytywnego to nie przyniosło. Przykład ten pokazuje wzrost cen, spadek jakości całego contentu i utrudniony dostęp. Ciężko mówić wtedy także o neutralności sieci, a to jest wartość nadrzędna” – komentuje.

Zdaniem Forum Konsumentów działania dążące do wprowadzenia opłaty sieciowej na rzecz rozwoju i utrzymania infrastruktury telekomunikacyjnej powinny zostać poprzedzone przygotowaniem dokładnych scenariuszy. Zawierałyby one ocenę skutków regulacji i organizowały konsultacje społeczne. Nadal bowiem nieznane są szczegółowe możliwości rozwiązań i zobowiązań, gdyby taka propozycja miała wejść w życie. „Tego wszystkiego dzisiaj nie wiemy, w związku z czym ciężko oczekiwać poparcia takiej inicjatywy, widząc tak obszerną i ważną listę zagrożeń. Ocena skutków regulacji to podstawa do poważnej dyskusji w tym temacie” – podsumowuje prezeska Forum Konsumentów.

Źródło: Newseria.pl